

Jacek Woźny

## Znaki na butelkach szklanych z XVIII–XIX wieku ze Starego Fordonu nad Wisłą

Fordon — obecnie dzielnica Bydgoszczy — do 1973 r. posiadał samodzielne prawa miejskie. Przywilej lokacyjny dla Fordonu wystawił w 1424 r. Władysław Jagiełło na prawie magdeburskim. Już w XVI wieku w Fordonie funkcjonowała komora celna, ale o lokalnym znaczeniu. Przeniesienie w 1594 roku przez Zygmunta III Wazę miejsca pobierania cła wiślanego z Białej Góry nad Nogatem do Fordonu oraz określenie przez króla sposobu poboru cła w 1604 r. było czynnikiem sprzyjającym dalszemu rozwojowi miasta. Komora fordońska była ważnym elementem krajowego systemu celnego. Tutaj kontrolowano towary szlacheckie wiezione z Gdańska. Natomiast mieszczanie płacili cło od towarów przewożonych rzeką w obu kierunkach<sup>1</sup>.

Przepływ różnorodnych towarów przez Fordon nie ograniczał się do działalności komory celnej. W XVIII wieku stacjonowały w mieście kilkakrotnie obce wojska. Mieszkańcy Fordonu mieli do czynienia z żołnierzami szwedzkimi, rosyjskimi i saskimi. Dopiero od drugiej połowy XVIII w. sytuacja uległa stabilizacji. Łączył się z tym również wzrost liczebności mieszkańców Fordonu, często o wieloetnicznym pochodzeniu (Polacy, Niemcy i Żydzi, osadnicy fryzyjscy tzw. „oleńdrzy”). W 1772 roku ludność Fordonu liczyła 861 osób, natomiast w 1804 r. wzrosła do 1572 mieszkańców<sup>2</sup>.

Podczas nadzorów konserwatorskich i prac archeologicznych w Fordonie zgromadzony został interesujący zbiór fragmentów nowożytnych butelek szklanych z zachowanymi odciskami pieczęci<sup>3</sup>. Szerszą analizę podobnych materiałów przeprowadził dotąd jedynie A. Gołębiewski w publikacji z 1997 r. poświęconej znakom na nowożytnych butelkach ze Starego Miasta w Elblągu<sup>4</sup>. Obszerne wystąpienie na temat nowożytnego kompleksu hutnictwa szklarskiego rejonu Bierzwnika-Marienwalde oraz interpretację bogatego zbioru 81 tamtejszych pieczęci szklanych przedstawiły też M. Mucha i B. Stolpiak<sup>5</sup>. Jednak jeszcze w 1981 r., przy opracowaniu zbioru szkielec ze szczecińskiego Zamku Książąt Pomorskich, stwierdzono, że identyfikacja pieczęci z hutami szkła jest obecnie z powodu braku odpowiednich katalogów niemożliwa<sup>6</sup>.

<sup>1</sup> Z. Zygłewski, *Fordon przedrozbiorowy*, [w:] *Dzieje Fordonu i okolic*, red. Z. Biegański, Bydgoszcz 1997, s. 28.

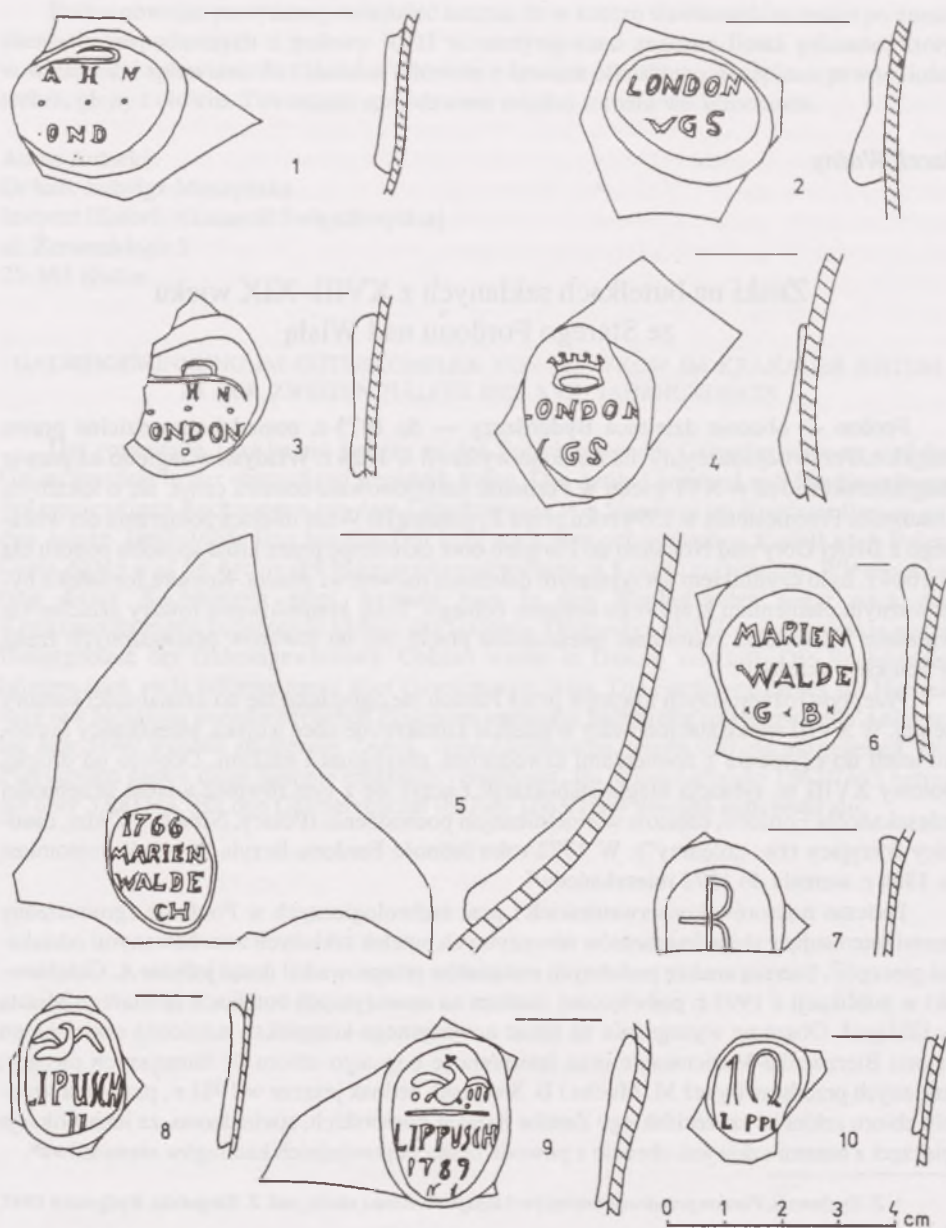
<sup>2</sup> S. Turowski, Z. Biegański, *Fordon w latach 1772–1920*, [w:] tamże, s. 51.

<sup>3</sup> Zbiory Katedry Archeologii Akademii Bydgoskiej im. Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy.

<sup>4</sup> A. Gołębiewski, *Znaki na nowożytnych butelkach szklanych ze Starego Miasta w Elblągu*, *Archaeologia Historica Polona*, t. 6, Toruń 1997, s. 183–205.

<sup>5</sup> M. Markiewicz, *Posiedzenie Polskiego Komitetu Narodowego Association Internationale pour l'Histoire du Verre*, *Acta Universitatis Nicolai Copernici, Archeologia* 27, Toruń 1999, s. 180–181.

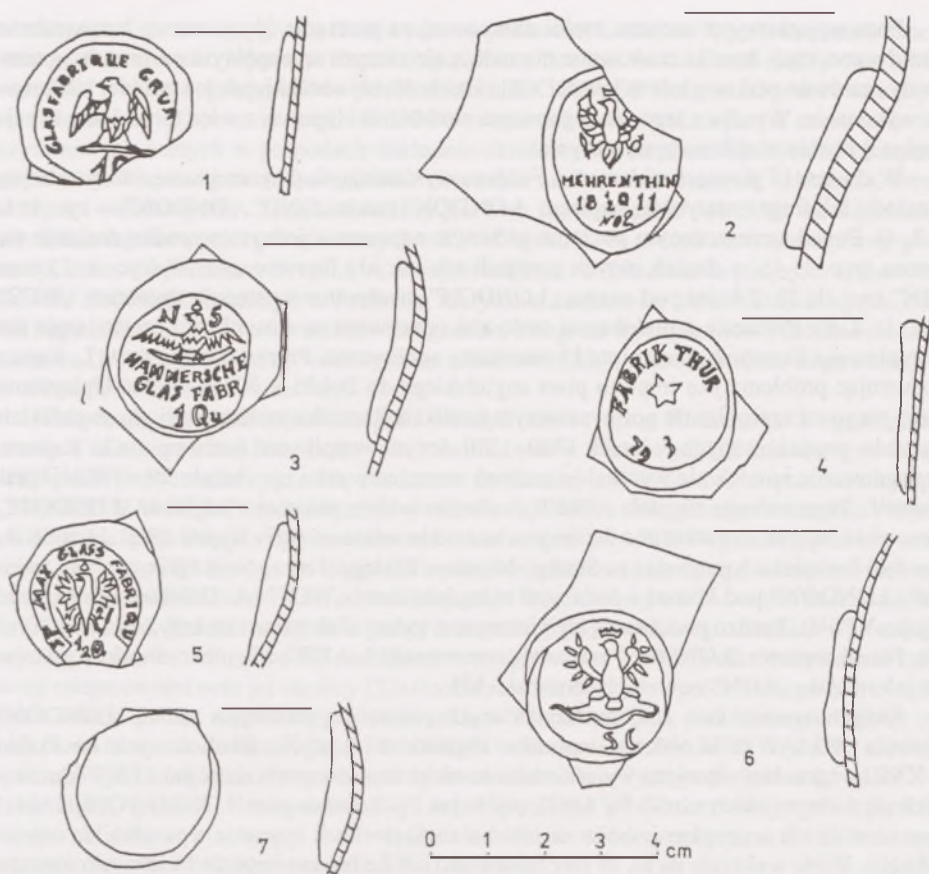
<sup>6</sup> E. Cnotliwy, *Szkło z XVI–XVIII wieku z Zamku Książąt Pomorskich w Szczecinie*, „Materiały Zachodniopomorskie”, t. 27, 1981, s. 369.



Ryc. 1. Pieczęcie szklane na butelkach z Fordonu

Abb. 1. Glassiegel auf den Flaschen aus dem Fordon

Z uwagi na stosunkowo niewielką liczebność znalezisk zachowanych pieczęci nietawo o analogie, a wiele z prezentowanych opinii musi mieć charakter hipotez. Niemożliwe jest jeszcze m.in. rozstrzygnięcie kwestii zasadniczej, a mianowicie, czy i które z zachowanych



Ryc. 2. Pieczęcie szklane na butelkach z Fordonu

Abb. 2. Glassiegel auf den Flaschen aus dem Fordon

odcisków pieczęci są znakami typu producenckiego, a które dystrybucyjnego. Nie można również dotąd stwierdzić, czy o sposobie sygnowania produkowanych wyrobów decydowały tylko warunki ekonomiczne i w jakim stopniu wpływ na to zjawisko miały panujące ówczesnie prawa administracyjne oraz lokalne tradycje<sup>7</sup>.

Odciski pieczęci zaczęły pojawiać się od około połowy XVIII wieku, początkowo w Anglii i Francji, następnie szybko rozprzestrzeniły się w całej Europie<sup>8</sup>. Okres szczególnego nasycenia tak znakowanymi wyrobami przypada na XVIII i pierwszą połowę XIX wieku<sup>9</sup>. Odciski pieczęci umieszczano zwyczajowo w miejscu przejścia szyjki butelki w korpus, a sporadycznie w górnej części korpusu. Były to krążki szkła, przytapiane na gotowych już wyrobach po wtórnym ich rozgrzaniu, na których z kolei odciskano określoną pieczęć. Do rzadkości należą zachowane stemple, którymi nanoszono oznaczenia na szklanych butelkach<sup>10</sup>.

<sup>7</sup> A. Gołębski, op. cit., s. 202.

<sup>8</sup> A. Polak, *Szkló i jego historia*, Warszawa 1981, s. 234 i n.

<sup>9</sup> A. Gołębski, op. cit., s. 184.

<sup>10</sup> K. Kovisto, *The Finnish Glass Museum*, Riihimäki 1983, fot. 10.

Poza wyjątkowymi cechami treści nanoszonej na pieczęcie (daty, nazwy hut, symbole heraldyczne, itp.), butelki znakowane nie różnią się niczym szczególnym od innych egzemplarzy, zarówno pod względem jakości szkła i technicznej obróbki, jak też ogólnej staranności wykonania. Wynika z tego, że sygnowano nimi butelki typowe, a więc takie, jakie w największej liczbie znajdowały się na rynku.

W zbiorze 17 pieczęci szklanych z Fordonu wyróżniają się 4 egzemplarze z zachowanym w całości lub fragmentarycznie napisem „LONDON” (także „OND”, „ONDON” — ryc. 1: 1, 2, 3, 4). Ponad umieszczonym poziomo głównym napisem w jednym wypadku znajduje się korona (ryc. 1: 4), w dwóch innych przypadkach inicjały literowe „AHN” (ryc. 1: 1) oraz „HN” (ryc. 1: 3). Z kolei pod nazwą „LONDON” dwukrotnie występują sygnatury „WCS” (ryc. 1: 2, 4). Pieczęcie z podobnymi treściami odkrywane są stosunkowo często, mają też rozbudowaną literaturę przedmiotu i komentarze analityczne. Prezentował je m.in. L. Kajzer rozpatrując problematykę importu piwa angielskiego do Polski w XVIII wieku. Opisywane przez niego na szerokim tle porównawczym butelki z Raciążka nawiązywały do angielskich wyrobów produkowanych w latach 1760–1770. Jediną wątpliwość budzi opinia L. Kajzera, że sygnowanie butelek nie wynikało z potrzeb warsztatowych i nie służyło identyfikacji pracowników<sup>11</sup>. Tego rodzaju sugestia może być słuszna wobec pieczęci z napisem „LONDON”, lecz wiele innych sygnatur ma ściśle producenckie odniesienia<sup>12</sup>. Najbardziej zbliżone do pieczęci fordońskich pochodzą ze Starego Miasta w Elblągu, szczególnie egzemplarze z napisem „LONDON” pod koroną i dodanymi niżej inicjałami „WCS” (A. Gołębiwski odczytał je jako VPS<sup>13</sup>). Bardzo podobne są też pieczęcie z wykopalisk na zamku krzyżackim w Toruniu. Ponad napisem „LONDON” posiadają one wersaliki „AHB”, równie trudne do wyjaśnienia jak inicjały „AHN” ze stempli fordońskich<sup>14</sup>.

Dotychczasowy stan znajomości szklanych pieczęci opatrzonej nazwą „LONDON” pozwala włączyć je w zakres importów angielskich napojów alkoholowych do Polski w XVIII wieku. Najwięcej też wyjaśnień co do treści napisów pochodzi z publikacji odnoszących się do brytyjskich ośrodków handlowych, jak np. Southampton<sup>15</sup>. Andrzej Gołębiwski zaznacza, że nie wszystkie polskie znaleziska analogicznych sygnatur wywodzą się wprost z Anglii. Wiele wskazuje na to, że pieczęcie słabo odbite lub zawierające błędy wykonywane były w miejscowych, rodzimych hutach, w celu nadania wyrobom większej rangi handlowej (np. „OND” — ryc. 1: 1)<sup>16</sup>.

W kilku wypadkach przekonanie badaczy o angielskim pochodzeniu wyrobów opierało się na subiektywnej interpretacji inicjałów wytłoczonych na pieczęciach. Na przykład A. Gołębiwski przyjął, że litery „UK” pod napisem „LONDON” na butelkach z Raciążka oznaczają nazwę United Kingdom<sup>17</sup>, natomiast J. Olczak zinterpretował sygnaturę „GB” na osiemnastowiecznej butelce z Chelmna jako skrót od Great Britain<sup>18</sup>. Przy znacznych trudnościach

<sup>11</sup> L. Kajzer, *W sprawie importu piwa angielskiego do Polski w XVIII wieku*, „Kw. HKM”, R. XXIX, 1981, nr 2, s. 166.

<sup>12</sup> Np. MARIENWALDE — B. Stolpiak, T. Świercz, *Badania archeologiczno-architektoniczne na terenie byłego opactwa cysterskiego w Bierzwniku w latach 1996–1997*, „Zeszyty Bierzwnickie”, nr 3, 1996–1997, Poznań–Bierzwnik 1998, s. 57.

<sup>13</sup> A. Gołębiwski, op. cit., s. 190.

<sup>14</sup> M. Nawrocki, *Późnośredniowieczne i nowożytnie szkła z terenu zamku krzyżackiego w Toruniu*, Acta Universitatis Nicolai Copernici, Archeologia 27, Toruń 1999, s. 92–93.

<sup>15</sup> R. J. Charleston, *The glass, [w:] Excavations in Medieval Southampton 1953–1969, t. 2: The Finds*, Leicester 1975, s. 225–226.

<sup>16</sup> A. Gołębiwski, op. cit., s. 191.

<sup>17</sup> Tamże, s. 190.

<sup>18</sup> J. Olczak, *Nowe materiały do dziejów użytkowania szkła na ziemiach polskich (część 1)*, Acta Universitatis Nicolai Copernici, Archeologia 19, Toruń 1991, s. 78–79.

w odczytywaniu treści sygnatur literowych, co podkreślał L. Kajzer<sup>19</sup>, podobne interpretacje traktować trzeba jako hipotezy. Częściej spotykamy bowiem na butelkach skrótów typu „GR” czy „VR” jako monogramy królewskie<sup>20</sup>, aniżeli „UK” lub „GB” jako znaki państwowe. Było to związane z wydanym w Anglii w 1700 r. rozporządzeniem nakazującym oznaczanie naczyń-miar używanych w gospodach dokładnie określonym stemplem, z inicjałami panującego władcy. Wspomniane rozporządzenie dotyczyło naczyń ceramicznych, szklanych, drewnianych i metalowych<sup>21</sup>. Symptomatyczny jest brak sygnatur „GB” lub „UK” na angielskich wyrobach fajansowych i porcelanowych z XVIII wieku<sup>22</sup>. W związku z tym nie mamy gwarancji, mimo wspomnianych opinii A. Gołębiowskiego i J. Olczaka, że pieczęcie sygnowane słowem „LONDON”, odkryte w Fordonie, faktycznie znajdowały się na butelkach pochodzenia angielskiego. Jest to także mało wiarygodne z uwagi na wystąpienie w Fordonie pieczęci z nazwą „MARIENWALDE” oraz sygnaturą literową „GB”, z pewnością nie odpowiadającą w rozwinięciu „Great Britain” (ryc. 1: 6).

Interesującym składnikiem zespołu pieczęci szklanych z Fordonu są 2 egzemplarze z nazwą Wielkopolskiej huty szkła w Bierzwniku (niem. Marienwalde), działającej w latach 1607–1824<sup>23</sup>. Pierwsza sygnatura zawiera w środkowej części na dwóch poziomach napis „MARIENWALDE”. Ponad nim znajduje się data „1766”, u dołu pieczęci natomiast inicjały „CH” (ryc. 1: 5). Druga sygnatura zawiera także nazwę „MARIENWALDE”, pod nią natomiast inicjały „GB” (ryc. 1: 6). Wymienione napisy jednoznacznie łączyć należy z ośrodkami hutniczymi wokół Marienwalde, odpowiadającego współczesnej miejscowości Bierzwnik koło Choszczna<sup>24</sup>. Rzadka możliwość jasnej interpretacji producenckiego charakteru pieczęci<sup>25</sup> wynika z kilkuletnich już badań nad klasztorem cysterskim w Bierzwniku oraz hutami szkła w tej miejscowości oraz jej okolicy (Klasztorne, Łasko, Breń)<sup>26</sup>. Oprócz samego Bierzwnika, gdzie odkrywano najliczniej pieczęcie szklane z lokalnych hut, podobne egzemplarze odnaleziono m. in. na Zamku Książąt Pomorskich w Szczecinie („MARIENWALDE” z inicjałami „GB”)<sup>27</sup> a także na terenie klasztoru franciszkanów w Pyrzycach, badanego w 1974 r. („MARIENWALDE” z inicjałami „IST” oraz datą „1763”)<sup>28</sup>. Do wymienionych zabytków bardzo zbliżone są pieczęcie z Fordonu (ryc. 1: 5, 6), co wskazuje na prężną działalność tamtejszych hut szkła w drugiej połowie XVIII wieku<sup>29</sup>.

W skład znalezisk pieczęci szklanych z Fordonu wchodzi też trzy z napisem „LIP-PUSCH” (ryc. 1: 8, 9, 10). Najciekawszy egzemplarz sygnowany jest poziomo umieszczoną nazwą tej miejscowości. Ponad nią widnieje wyobrażenie orła w koronie z rozpostartymi skrzydłami. U dołu pieczęci odczytać można datę „1789” z sygnaturą „N1” (ryc. 1: 9). Podobna jest druga pieczęć, bez daty (ryc. 1: 8), nieco inna zaś trzecia, ze słabo zachowaną nazwą („L. PPU”) i jednostką pojemności butelki „1Q” — odpowiadającą 1 kwarcie (ryc. 1: 10).

<sup>19</sup> L. Kajzer, op. cit., s. 167.

<sup>20</sup> Tamże, s. 166–167.

<sup>21</sup> E. Kilarska, *Kamionka. Katalog zbioru Muzeum Narodowego w Gdańsku*, Gdańsk 1991, s. 27.

<sup>22</sup> L. Chrościcki, *Fajans. Znaki wytwórni europejskich*, Warszawa 1989, s. 70–98; tenże, *Porcelana — znaki wytwórni europejskich*, Warszawa 1991, s. 86–124.

<sup>23</sup> M. Mucha, *Nowożytnie huty szkła w Polsce środkowo-zachodniej w świetle badań archeologicznych (źródła)*, Acta Universitatis Nicolai Copernici, Archeologia 26, Toruń 1996, s. 94.

<sup>24</sup> S. Rospond, *Słownik nazw geograficznych Polski zachodniej i północnej*, cz. II, Wrocław–Warszawa 1951, s. 606.

<sup>25</sup> A. Gołębiowski, op. cit., s. 186–188.

<sup>26</sup> G. J. Brzustowicz, *Klasztory cysterskie w Bierzwniku, Pelczycach i Reczu*, Choszczno 1995, s. 117.

<sup>27</sup> E. Cnotliwy, op. cit., s. 368–369.

<sup>28</sup> Tamże, s. 369.

<sup>29</sup> Potwierdzają to również badania archeologiczno-architektoniczne na terenie klasztoru cysterskiego w Bierzwniku, por. B. Stolpiak, T. Świercz, op. cit., s. 48–49.

Podobne pieczęcie opublikował A. Gołębiewski ze Starego Miasta w Elblągu, bez zachowanej daty i z zatartym napisem „IPPUS”<sup>30</sup>, oraz E. Cnotliwy ze Szczecina, również bez daty i z niekompletną nazwą „LIPP..”<sup>31</sup>. Ze względu na niepełne informacje zawarte na pieczęciach, wspomniani badacze hipotetycznie łączyli swoje znaleziska z kościerskim kręgiem hutnictwa szkła (Lipa, Lipie lub Lipusz)<sup>32</sup>. Zachowane w całości pieczęcie z Fordonu, z czytelną nazwą „LIPPUSCH”, pozwalają na jednoznaczne umiejscowienie produkcji tak oznakowanych butelek w Lipuszu, pow. Kościerzyna. Huta szkła funkcjonowała tam w drugiej połowie XVIII wieku i na początku XIX wieku<sup>33</sup>, gdy właścicielem dóbr ziemskich był Karol Hindenberg<sup>34</sup>. Z rejonem wschodniopomorskim związana jest prawdopodobnie jeszcze jedna pieczęć z Fordonu, oznaczona częściowo uszkodzoną literą „B” (ryc. 1: 7). Na podstawie znalezisk z Elbląga przypuszczam, że jest to znak miejscowości Baerenwalde, którą A. Gołębiewski lokalizuje w rejonie Świecia nad Wisłą<sup>35</sup>. Zaznaczyć jednak należy, iż według S. Rosponda pomorskie miejscowości o niemieckich nazwach Bärenwalde (Bińcze lub Trzciniec) znajdują się w okolicy Człuchowa<sup>36</sup>. Niestety brak archeologicznej weryfikacji tamtejszych hut szkła<sup>37</sup>.

Pozostałe 6 pieczęci szklanych z Fordonu nie posiada licznych analogii. Dość przejrzysta jest interpretacja sygnatury zawierającej w centralnej części wizerunek orła, w otocze natomiast fragmentarycznie zachowany napis „GLAS FABRIQUE GRUN..”. U dołu pieczęci prawdopodobnie zaznaczono jednostkę pojemności butelki „IQ”, odpowiadającą 1 kwarcie (ryc. 2: 1). Podobny zabytek pochodzi ze Starego Miasta w Elblągu. Według A. Gołębiewskiego „GRUN(AU)” odpowiada zapewne jednej z licznych miejscowości o nazwie Gronowo, które zlokalizowano zarówno koło Chojnic, jak i w najbliższym sąsiedztwie Elbląga i Malborka<sup>38</sup>. W jednoznaczny sposób można też odczytać kolejną pieczęć, z wersalikowym napisem „GL.. FABRIK THUR”, Gwiazdą Dawida w centrum i cyfrą „3” u dołu (ryc. 1: 4). Sygnatura tego rodzaju znajdowała się z pewnością na butelce wyprodukowanej w podbydgoskiej wsi Tur, gdzie od 1845 r. działa huta szkła, produkująca wszelkiego rodzaju opakowania szklane, m. in. dla przemysłu spożywczego, farmaceutycznego i chemicznego<sup>39</sup>.

Interesującym zabytkiem jest pieczęć szklana z przedstawieniem pruskiego orła, poniżej którego widnieje czytelny napis „MEHRENTHIN” (ryc. 2: 2), a także data „1811”, oznaczenie „1/2Q” (odnoszące się do pojemności 1/2 kwarty) i sygnatura „NO 2”, prawdopodobnie określająca typ wyrobu. Wartość poznawcza tego egzemplarza wynika z faktu, iż wzbogaca on interpretację zabytków ze Starego Miasta w Elblągu. Andrzej Gołębiewski natrafił tam na identyczną pieczęć, jednak z nieczytelnym napisem „IHRR. THIN”(?)<sup>40</sup>. Najprawdopodobniej w rzeczywistości brzmiał on tak, jak na egzemplarzu z Fordonu („MEHRENTHIN”), tym bardziej że obie pieczęcie posiadają takie same pozostałe elementy (pruskiego orła i datę 1811). Znalezisko z Elbląga wywodzone jest przez A. Gołębiewskiego z kartusko-kościerskiego okrę-

<sup>30</sup> A. Gołębiewski, op. cit., s. 194.

<sup>31</sup> E. Cnotliwy, op. cit., s. 369.

<sup>32</sup> A. Gołębiewski, op. cit., s. 195.

<sup>33</sup> Z. Kamieńska, *Produkcja szkła od połowy XVII do połowy XIX wieku*, [w:] *Polskie szkło do połowy XIX wieku*, red. Z. Kamieńska, Wrocław 1987, s. 96–97.

<sup>34</sup> *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 5, Warszawa 1884, s. 296.

<sup>35</sup> A. Gołębiewski, op. cit., s. 192.

<sup>36</sup> S. Rospond, op. cit., s. 435, 455.

<sup>37</sup> M. Rubnikowicz, *Badania nad późnośredniowiecznym i nowożytnym hutnictwem szkła na Pomorzu Gdańskim*, Acta Universitatis Nicolai Copernici, Archeologia 22, Toruń 1995, ryc. 2.

<sup>38</sup> A. Gołębiewski, op. cit., s. 195.

<sup>39</sup> M. Nawrocki, *Współczesna huta szkła i dzieje wytwórczości szklarskiej*, Acta Universitatis Nicolai Copernici, Archeologia 26, Toruń 1996, s. 149–150.

<sup>40</sup> A. Gołębiewski, op. cit., s. 194–195.

gu szklarstwa<sup>41</sup>, lecz pełny zapis niemieckiej nazwy miejscowości Mehrenthin odpowiada według mnie raczej wielkopolskiemu Mierzęciniowi<sup>42</sup>, leżącemu w pobliżu Bierzwnika. Maria Mucha wskazała w katalogu nowożytnych hut szkła w Polsce środkowo-zachodniej, iż huta szkła na terenie majątku Mehrenthin (Mierzęcín) jest pewnie datowana na okres 1797–1875 r. i można ją identyfikować ze stanowiskiem I w Przeborowie gm. Dobiegniew<sup>43</sup>.

Z tego samego kręgu produkcyjnego pochodzi zapewne jeszcze jedna pieczęć odkryta w Fordonie. Posiada ona rysunek orła w koronie, poniżej zaś napis „HAMMERSCHE GLAS FABR...”. Dodatkowo w górnej części stempla widnieje sygnatura „N 5”, natomiast w dolnej jednostka pojemności „1 Q” (ryc. 2: 3). Zbliżone znalezisko opublikował E. Cnotliwy, jednak prezentowana przez niego pieczęć ze Szczecina sygnowana była nazwą „HAMMER GLAS”, uzupełnioną również wizerunkiem orła<sup>44</sup>. Wobec braku dalszych analogii, dopuszczalna obecnie wydaje się hipoteza o związku obu pieczęci (fordońskiej i szczecińskiej) z miejscowością Hammer (niem.), odpowiadającą wielkopolskiej Kuźnicy Czarnkowskiej<sup>45</sup>. Zofia Kamieńska wspominała o produkcji szklarskiej w tej miejscowości w drugiej połowie XVIII wieku<sup>46</sup>, zaś M. Mucha udokumentowała istnienie jeszcze innych hut szkła w sąsiedztwie Czarnkowa, zlokalizowanych w miejscowościach Huta i Rudka, działających w XVII–XVIII wieku<sup>47</sup>.

Ostatnie formy pieczęci znanych z Fordonu nie mają publikowanych analogii. W grupie tej są dwa stemple z wizerunkami pruskiego orła, które mogą pochodzić z kartusko-kościerskiego okręgu szklarstwa (ryc. 2: 5)<sup>48</sup>, lecz nie jest też wykluczony ich związek z północno-zachodnią Wielkopolską, tak jak i wcześniej wspomianej pieczęci z napisem „MEHRENTHIN” (ryc. 2: 2). Inną odmianę pieczęci reprezentuje gładki krążek szklany, pozbawiony wszelkich sygnatur (ryc. 2: 7). Z przypadkami nie dokończonych pieczęci spotkali się już badacze opracowujący zbiory archeologiczne pochodzące ze Starego Miasta w Warszawie<sup>49</sup>. Wobec analogicznych odkryć z Elbląga A. Gołębiewski wskazał kilka interpretacji, przy czym hipoteza uznająca nieobecność faktury na pieczęciach za niedopatrzanie techniczne lub wykonanie przedmiotu nieudanego jest najbardziej wiarygodna i najprostsza<sup>50</sup>.

Niekorzystny stan rozpoznania problematyki sygnatur na nowożytnych butelkach szklanych powoduje potrzebę publikowania nowych materiałów, służących porównaniom i budowie podstaw klasyfikacji tych oznakowań. W świetle prezentowanego zespołu źródeł z Fordonu warto podkreślić dużą wartość poznawczą zawartą w treściach odcisków pieczęci szklanych. W sposób pośredni można dzięki nim rozpoznać lub uwiarygodnić wiele kwestii związanych z funkcjonowaniem lokalnych rynków zbytu, jak też ustalić powiązania handlowe ośrodków miejskich z okręgami hutnictwa szkła<sup>51</sup>. Burzliwa historia Fordonu nad Wisłą, udokumentowana dla XVIII i XIX wieku świadectwami kolejnych pobytów w mieście obcych wojsk, funkcjonowaniem komory celnej i wreszcie wieloetnicznym składem mieszkańców, znajduje odzwierciedlenie w znajdujących różnorodnych pieczęciach szklanych. Wskazują one na napływ butelek z napojami alkoholowymi nawet spoza ziem polskich (sygnatury „LONDON”), jak również z rejonu kartusko-kościerskiego (np. sygnatury

<sup>41</sup> Tamże, s. 195.

<sup>42</sup> S. Rospond, op. cit., s. 609.

<sup>43</sup> M. Mucha, op. cit., s. 97.

<sup>44</sup> E. Cnotliwy, op. cit., s. 369.

<sup>45</sup> S. Rospond, op. cit., s. 609.

<sup>46</sup> Z. Kamieńska, op. cit., s. 96–97.

<sup>47</sup> M. Mucha, op. cit., s. 119–120.

<sup>48</sup> A. Gołębiewski, op. cit., s. 195.

<sup>49</sup> A. Ciepela, *Szkló osiemnastowieczne Starej Warszawy*, Warszawa 1977, ryc. 80.

<sup>50</sup> A. Gołębiewski, op. cit., s. 199.

<sup>51</sup> Tamże, s. 183–184.

„LIPPUSCH”) a także z terenów północno-zachodniej Wielkopolski (np. sygnatury „MARIENWALDE”). Oprócz wątków historyczno-gospodarczych interesująca jest również graficzna i symboliczna strona przedstawień na pieczęciach, wymagająca odrębnego studium heraldycznego. Przy pełniejszym wykorzystaniu bazy źródłowej i docenieniu jej wartości przez archeologów wiele sygnalizowanych problemów zapewne będzie można pełniej wyjaśnić.

Adres Autora:

Dr hab. Jacek Woźny

Akademia Bydgoska im. Kazimierza Wielkiego

Instytut Historii

ul. Przemysłowa 34

85-758 Bydgoszcz

#### DIE ZEICHEN AUF DEN GLASFLASCHEN VON DEN XVIII. UND XIX. JAHRHUNDERTEN AUS DEM ALTEN FORDON AN DER WEICHSEL

Der Artikel wird der Interpretation der Zeichen auf den während der archäologischen Aufsichten im Bromberger Stadteil Fordon gesammelten neuzeitlichen Glasflaschen aus den XVIII. und XIX. Jahrhunderten gewidmet.

Die Grundlage des Artikels bildet die Sammlung von 17 Siegeln auf den Fragmenten der Glasflaschen. Die Denkmäler dieser Art gehören zu den am schwachsten bearbeiteten Kategorien der archäologischen Quellen, die in den neuzeitlichen Stadt- und Residenzschichten entdeckt sind. Unter den Siegeln aus Fordon liessen sich vier Exemplare mit der Anschrift „LONDON“, zwei mit der Anschrift „MARIENWALDE“, drei mit dem Namen „LIPPUSCH“, eins mit der Anschrift „GRUNAU“, eins mit der Anschrift „MEHRENTHIN“, ein Exemplar mit der Anschrift „HAMMERSCHE GLAS“ sowie vier ohne bekannte Entsprechungen unterscheiden. Die besprochenen Siegel weisen auf den Zufluss der Glaswaren ausserhalb der polnischen Gebieten (England), und vor allem aus den Glashütten von Berent Gebiet und aus den nordlich-westlichen Gebieten Grosspolens nach Fordon in den XVIII.–XIX. Jahrhunderten hin.